



KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

13 marca 2017 r.

Do trzech razy sztuka

W zakończonym tygodniu globalne rynki akcji operowały w korekcyjnych nastrojach. Trudno jednak mówić o jednoznacznej wymowie notowań na całym świecie. Azja zachowywała się nieco lepiej, ale wzrosty i spadki w regionie budowane były na różnych fundamentach. Rynek japoński zyskał głównie dzięki osłabieniu jena, a koreański dzięki zakończeniu procedury odwołania prezydenta. Europie udzielały się nastroje korekcyjne rozlewające się po świecie z USA, ale w regionie daleko było do jednoznaczności. Spadkom cen akcji francuskich i niemieckich towarzyszył dwuprocentowy wzrost w Hiszpanii. Wreszcie na Wall Street, gdzie DJIA zanotował cztery spadkowe sesje i jedną stabilizacyjną, ważnym elementem układu sił było mocne tąpnięcie cen ropy, której spadek położył się cieniem na rynkach akcji. USA ma za sobą pierwszy spadkowy tydzień od dłuższego czasu, który uzupełniły zawahania indeksów na psychologicznych barierach. Bilansem jest tydzień, który trzeba traktować w kategoriach wzmocnienia już wcześniej obecnych ostrzeżeń przed korektą czteromiesięcznego rajdu byków.

Potencjalne cofnięcie – nawet kilkuprocentowe – nie wydaje się na dziś szczególnie groźne, a wręcz konieczne. Rynki amerykańskie mocno przesadziły w optymizmie, którego źródła trzeba szukać raczej w nadziejach niż naprawdę twardych danych makro. Z gospodarki amerykańskiej płyną sprzeczne sygnały. Część danych, jak opublikowane właśnie raporty z rynku pracy, potwierdzają dobre perspektywy gospodarki, a inne sygnalizują raczej wzrost gospodarczy o umiarkowanej dynamice. Wreszcie blisko dziesięcioprocentowy spadek cen ropy można traktować w kategoriach izolowanego od otoczenia incydentu, ale też jako ostrzeżenie, iż popyt na ważny surowiec nie chce potwierdzić nadziei, iż wzrost gospodarczy przyspieszy. Nawet wskaźniki szacowanego wzrostu gospodarczego dają sprzeczne sygnały. Wedle jednych modeli amerykański PKB rośnie teraz o około 3 procent, a wedle innych o około 1 procent. W tak zarysowanym kontekście korekcyjne nastroje wydają się więcej niż uzasadnione.

Na wątpliwości nakłada się jeszcze zbliżające się zderzenie rynków z marcowym posiedzeniem Federalnego Komitetu Otwartego Rynku. Rynek Fed Funds Futures – jedno z najlepszych narzędzi prognozowania przyszłych

**WYDZIAŁ DORADZTWA
I ANALIZ RYNKOWYCH**

ADAM STAŃCZAK
Analityk

a.stanczak@bossa.pl

działań FOMC, nawet lepsze od przedstawicieli FOMC – szacuje prawdopodobieństwo marcowej podwyżki ceny kredytu o 25 punktów bazowych na 96 procent. Można więc uznać, iż temat jest już wyceniony, ale nie można zapominać, iż rynki ciągle operują w przekonaniu, iż Fed będzie raczej gołębi niż jastrzębi i w najlepszym przypadku oczekują ledwie trzech podwyżek stóp procentowych do końca bieżącego roku. Jeśli komunikat FOMC będzie zawierał ostrzeżenie o czterech podwyżkach, to korekcyjne nastroje zleją się z nerwową reakcją inwestorów na sygnały z Rezerwy Federalnej. Przy okazji warto wspomnieć, iż część graczy stale wierzy w stare rynkowe hasło, iż trzy podwyżki stóp przez Fed – środowa może być trzecią w serii – są zaproszeniem do spadków cen akcji.

Na chwilę warto również pochylić się nad Europą, która wedle ostatnich danych makro zaczyna wchodzić na ścieżkę ożywienia gospodarczego. W przeciwieństwie do USA cykl gospodarczy jest we wcześniejszej fazie i zasadnym jest założenie, iż fundamenty zaczynają doganiać wzrosty cen akcji. Problem w tym, iż na dniach giełdy regionu przejdą pierwszy test własnej siły i zderzą się z dynamiką wydarzeń na scenie politycznej. Zbliża się termin oficjalnego ogłoszenia przez Wielką Brytanię woli wystąpienia z Unii Europejskiej, a w Holandii odbędą się wybory parlamentarne. Dobry wyniki partii uznawanej za populistyczną będzie trzecim – po Brexit'cie i zwycięstwie Donalda Trumpa w USA – sygnałem procesów politycznych, które grożą osłabieniem wzrostu gospodarczego i zabiciem ożywienia w Europie, na które czekano od 2008 roku. Trzy zwycięstwa populistów i trzy podwyżki stóp procentowych w USA stanowią idealną mieszankę korekcyjną, której pojawienie się nie będzie zaskoczeniem, ale której dynamika pozwoli ocenić układ sił na rynkach po czterech miesiącach hurraoptymizmu.

Komentarz został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2014, poz. 94 z póź. zm.), porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia.

W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2014, poz. 94 z póź. zm.). Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.